

Michalski, Jerzy

Sprawa miejska w opinii szlacheckiej przed Sejmem Czteroletnim

Przegląd Historyczny 42, 291-303

1951

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY MICHALSKI

SPRAWA MIEJSKA W OPINII SZLACHECKIEJ PRZED
SEJMEM CZTEROLETNIM

Niniejsza praca nie rości sobie pretensji do wyczerpania całości zagadnienia sprawy miejskiej, pragnie jedynie zwrócić uwagę na niektóre jej aspekty nie doceniane, jak mi niemam, w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Historycy, traktujący o tym zagadnieniu czy też wzmiankujący o nim na marginesie większych prac, stwierdzali, że w drugiej połowie XVIII w. zbudziło się poczucie nieodzowności reformy stosunków miejskich, konieczności podźwignięcia miast z ich dotychczasowego upadku i przyznania mieszczanom szeregu uprawnień, mających poprawić ich położenie społeczne i polityczne.

K o r z o n przypisywał to wpływowi postępowej publicystyki i działalności Komisji Edukacji Narodowej, dzięki czemu „usuwała się... z umysłów szlacheckich ciemna chmura odwiecznych przesądów“.¹ Główny jednak motor podniesienia sprawy miejskiej widział Korzon w ujemnym bilansie handlowym ukazującym konieczność zwiększenia wytwórczości przemysłowej kraju. Tak samo mniej więcej ujmowali to inni badacze kładąc główny nacisk na przemiany zachodzące w umysłowości społeczeństwa szlacheckiego pod wpływem prądów oświeceniowych i zrozumieniem katastrofalnej sytuacji państwa. Jeden I. T. B a r a n o w s k i zwrócił uwagę, że w reskryptach królewskich powołujących do życia Komisję *Boni Ordinis* wysuwano sprawę zainteresowania szlachty, jako producenta rolnego, podźwignięciem gospodarczym miast. Baranowski jednak widział w tym argument taktyczny, obliczony na te sfery szlacheckie, do których nie przemawiałyby inne argumenty, mniej „egoistyczne“.² Wydaje się jednak, że interes producenta rolnego

¹ T. Korzon: Wewnętrzne dzieje Polski za St. Augusta, Kraków, 1897, t. II, str. 289—290.

² I. Baranowski: Komisje porządkowe (1765—1788) Kraków, 1907, odb. z Rozpraw wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności, t. XLIX.

w powstaniu rynku wewnętrznego poprzez tworzenie przemysłowo-handlowych ośrodków miejskich i rodząca się solidarność pewnych grup magnacko-szlacheckich, przechodzących na tory gospodarki kapitalistycznej, z zaczątkami kapitalistycznej burżuazji polskiej grają w powstaniu i rozwoju sprawy miejskiej w okresie załamywania się feudalizmu niepoślednią rolę.

Wydaje się, że przed rolnictwem polskim staje problem małej rentowności i trudności zbytu. Polskie zboże znajduje konkurentów na rynkach zagranicznych. Problem nabiera ostrości, gdy z zakończeniem wojny siedmioletniej ustaje zapotrzebowanie stron wojujących na polskie płody rolne, a jednocześnie niemal rozpoczyna się hamowanie wywozu polskiego przez Prusy; dojdzie ono do swego największego nasilenia po pierwszym rozbiornie. W początkach panowania Stanisława Augusta zaobserwować można również pewne objawy deflacji w związku z reformą monetarną. Rozlegają się skargi na brak gotówki, na kurczenie się obiegu pieniądza. Jednocześnie, jak można sądzić, chociaż sprawa ta jest bardzo mało zbadana, okres długotrwałego pokoju w czasach Augusta III wpłynął na podniesienie się stopy życiowej, dzięki czemu zwiększa się zapotrzebowanie na towary importowe, a więc zapotrzebowanie na gotówkę. Te problemy ze szczególną siłą stają prawdopodobnie przed wielką własnością ziemską — przed magnatami. Zagadnienie kryzysu wielkiej własności ziemskiej w XVIII wieku jest prawie nie zbadane. Wydaje się jednak, że możemy obserwować pewne symptomy świadczące o tym kryzysie. Będzie to przede wszystkim upadek w drugiej połowie XVIII wieku znaczenia politycznego magnaterii i jej supremacji nad szlachtą, supremacji opartej w ogromnej mierze na przewadze gospodarczej, jaką zdobyła sobie magnateria w drugiej połowie XVII w. Niektóre fragmentaryczne badania wskazują na kurczenie się stanu posiadania magnaterii.³ Można byłoby przytoczyć wiele głosów współczesnych, świadczących o tym, że trudności eksportu polskich płodów rolnych są palącym zagadnieniem polskiego rolnictwa. Dlatego też w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta powstają projekty wzmożenia tego eksportu i uczynienia go korzystniejszym dla producentów przez nawiązanie bezpośrednich stosunków z kupcami zagranicznymi z pominięciem Gdańska.⁴

Rodzą się również pomysły zorganizowania handlu czarnomorskiego, interesującego głównie województwa południowo-wschodnie, które

³ J. Bielecka: *Kontrakty lwowskie w latach 1768—1775*, Poznań, 1948, str. 41 i nn.

⁴ *Memoriał A. Moszyńskiego z 1764 r.* pt. *Remarques sur les établissements les plus utiles en Pologne*, rozdział „Dantzig“, rps. *Bibl. Czart.* 807; z tegoż roku

to projekty staną się niezwykle aktualne w późniejszych latach w związku z dławieniem eksportu polskiego przez Prusy po pierwszym rozbiórce.⁵ Wzmożenie tego eksportu i redukcję jego kosztów, a przez to zwiększenie rentowności rolnictwa ułatwiać miała dobra komunikacja wewnątrz kraju, przede wszystkim wodna. Czyszczenie rzek, usuwanie z nich młynów, jazów itp. było postulatem bardzo dawnym i w *Volume legum* można było znaleźć niejedną konstytucję na ten temat, ale nigdy nie wysuwano tych spraw tak intensywnie jak w epoce stanisławowskiej. Nie ograniczano się do projektów wykorzystywania dotychczasowych połączeń wodnych. Powstają plany rozbudowy kanałów mających łączyć niemal wszystkie rzeki polskie.⁶ Także poprawa stanu dróg lądowych interesowała ówczesną opinię.⁷

plan Rederna stworzenia kompanii dla handlu morskiego, rps. Bibl. Czart. 807; J. A. Wilder: Polski projekt budowy kanału bydgoskiego, Bydgoszcz, 1936, str. 7; Refleksje pewnego Brześcianina, *Silva rerum* 1764—1766, w Bibl. Publicznej w Warszawie bez sygnatury; Mowa kasztelana inowrocławskiego Jana Skarbka na sejmiku radziejowskim 26.VIII.1768; Dzieje ziemi kujawskiej, wyd. Adolf Pawiński, Warszawa, t. V, 1888, str. 222 i nn; Sprawa złamania monopolu Gdańska na obradach delegacji sejmowej 1767 r., Archiwum Główne A. D. w Warszawie (Zbiór Popielów N. 323); Materiały do dziejów genezy Rady Nieustającej, wyd. Wł. Konopczyński, Archiwum Komisji Historycznej A. U., Kraków, 1917, t. III i odb., str. 31; Kontrpropaganda ze strony Gdańska: Haigoldt, Myśli rzetelne nad narzekaniem niektórych obywatelów polskich tyczącym się mniemanego monopolium... m. Gdańska, Warszawa, 1774, to samo po niemiecku; po pierwszym rozbiórce plany stworzenia portu na Żmudzi dla uniezależnienia się tym razem nie od Gdańska, ale od cel pruskich. J. A. Wilder: Projekt Franciszka Piłsudskiego odbudowy portu pod Połogą, *Rocznik Gdańsk*, t. IX—X, str. XXIV i nn. i aneksy N 2—3, str. XXXIX i nn. oraz J. Feldman: Projekty handlu polsko-francuskiego z XVIII w. *Studia historyczne ku czci St. Kutrzeby*, Kraków 1938, t. II, str. 252—254.

⁵ Powyżej cytowany plan Rederna rps. Bibl. Czart. 807 i memoriał A. Mosisyńskiego, rozdział „Commerce de la Mer Noire“, rps. Bibl. Czart. 807; O projektach handlu czarnomorskiego po pierwszym rozbiórce, Feldman, *Projekty handlu*...

⁶ du Defilles: *Lettre de M. du Defilles à la noblesse de palatinat de Volhynie*... Lwów b.r.; *Myśli o sposobach dania bezpiecznego spławu rzekom polskim* podane... Komisjom skarbowym w r. 1767, Warszawa b.r.; *Refleksje pewnego Brześcianina*; J. A. Wilder: *Polski projekt*; *Materiały do dziejów genezy Rady Nieustającej*, rps. Bibl. Czart. 806, N 29, str. 31; Archiwum Główne A. D. tzw. *Metryka Litewska*, VII, 82, N 346; rps. Bibl. Czart. 806 N 60 i tzw. *Metryka Litewska*, VII, 82, str. 125, 204—205, 306—307, zob. również T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje*, t. II, st. 66 i in.

⁷ Korzon: *Wewnętrzne dzieje*, str. 60 i nn; rps. Bibl. Czart. 806, str. 29; *Materiały do dziejów genezy Rady Nieustającej*, str. 31; *Instrukcja ziemi liwskiej na sejm 1766 i ziemi warszawskiej na sejm 1776 r.* (Teki Pawińskiego w zbiorach Komisji Historycznej PAU); *Instrukcja ziemi liwskiej na sejm 1776*, Archiwum

Ułatwić zbyt płodów rolnych miałyby również specjalne kompanie skupujące te płody wewnątrz kraju.⁸ Powyższe środki jednak nie wydawały się dostatecznymi. Coraz silniej odczuwał producent rolny potrzebę stworzenia rynku wewnętrznego na wytwory swojej gospodarki, konieczność wzmożenia (używając ówczesnego wyrażenia) „konsumpcji wewnętrznej“. Powiększanie tej konsumpcji powinno dokonać się, zdaniem współczesnych, drogą dźwignięcia gospodarczego miast, uczynienia z nich ośrodków skupiających ludność oddaną zajęciom handlowym i przemysłowym. Chodziło tu nie tylko o wytworzenie rynków zbytu na artykuły żywnościowe, ale i o wykorzystanie surowców, których wieś mogła dostarczyć maufakturom i warsztatom rzemieślniczym (wełna, len, konopie, воск, skóry, tłuszcze do wyrobu mydła itp.).

Najcharakterystyczniejsze ujęcie tego zagadnienia spotykamy w *Monitorze*. Twierdzi on, że podniesienie gospodarcze miast miałyby wielkie znaczenie dla rolnictwa. Eksport za granicę nie wchłonie bowiem wszystkich przeznaczonych na zbyt płodów rolnych, trzeba zatem zwiększać wewnętrzną konsumpcję, a ta podnieść się może jedynie przez wzbogacenie miast.

O zaludnienie tedy, o podniesienie miast i miasteczek, konsumencję tę powiększyć mogących, starać się dla pożytków wsiów trzeba. Co się więc na wsi urodzi, w mieście sprzedaż znaleźć powinno. Miasta żywność swoją z wsiów, manufaktury, rzemiosła, materiały swoje z wsiów, wsie potrzeby i wygody swoje z miast opatrzone mieć powinny.

Ta wzajemna między wieśniakiem a mieszczaninem relacja, ta zobopólna ich potrzeba i wsie i miasta utrzymuje. Póki miasteczka nasze rolnikami tylko zamieszkane będą, więcej mniemani mieszczanie ci przeszkody wsiom jak pożytku przyniosą. O osadzenie tedy miast i miasteczek rzemieślnikami, fabrykantami, przekupniami, kupcami, kramarzami, ludźmi nie rolą, ale robotą, industrią żyjącymi starać się powinniśmy... Jeżeli w... mieście nie masz konsumującego ludu, to jest rzemieślników, kupców, przekupniów etc., a zatem jeżeli nie masz targów, chłop opuści się, roli zaniedba i zubożale wsie upadać muszą. Dla chłopu i dla szlachcica inszej eksportacji nie masz tylko miasto.⁹

Głównie A. D. Zbiory Popielów, 125; Instrukcja ziemi czerskiej, wschowskiej z woj. sandomierskiego na sejm 1773 r. Zbiór Popielów, 129.

⁸ Projekt takiej kompanii pt. Skład wszelkich towarów w Zakrocymiu przedłożył Poniński delegacji sejmowej 16.IV.1774. Protokół albo opisanie zaszłych czynności... Warszawa 1775, zagajenie III sesji 32; dalsze losy tego projektu: Zbiory Popielów, 123. Uchwała sejmu 1776 r. Volumina Legum, t. VIII, Petersburg 1860, str. 553. Wcześniejsze pomysły tworzenia magazynów skupiających płody krajowe w cytowanym memoriale A. Moszyńskiego z 1764 r. rps Bibl. Czart. 807. Projekty A. Sułkowskiego z 1776 r., tzw. Metryka Lit., VII 75 k. 242—248.

⁹ Monitor z r. 1766, nr 11.

Za przykład stawia *Monitor Wielkopolskę*, gdzie „warsztaty sukienne w Lesznie, w Wschowie, w Rawiczu, w Zdunach, w Bojanowie etc. targi w tej stronie utrzymują“.

Podobnie w *Pamiętniku Historyczno-Politycznym* czytamy:

Potrzebą tedy jest konieczną, aby gdy naród jako jedną ręką, iż tak rzekę, produkta swe przez rolnictwo mnożył, drugą je przez rękodzieła do zażywania wyrabiał i przysposabiał, a tym samym rolnictwo użyteczniejszym i zyskowniejszym czynił... Manufakturzyści i sami wiele produktów pożywają, używają i drugim je do niezliczonego użycia jakoby podają... Tu, co przed tym było bezcennym, nabiera szacunku, co się zdawało nieużytecznym, staje się koniecznie potrzebnym, a gdy wszystko co grunta wydają nabiera szacunku, idzie za tym, że gruntów samych i dóbr rość musi cena i wewnętrzny się całego kraju pomnażać majątek... Co za różnica ceny dóbr pod Rawiczem, Leszmem i Wschową leżących od tych, które leżą pod miastami... próżniakami napełnionymi.¹⁰

Jak sobie wyobrażała opinia ówczesna środki gospodarczego podniesienia miast? Dużą popularnością cieszyły się pomysły stosowania środków negatywnych. A więc — zabronienie mieszczanom zajmowania się rolnictwem i wyszynkiem. Takie żądanie spotykamy bardzo często w ówczesnej publicystyce, projektach ustaw, w instrukcjach sejmikowych.“

Dalej spotykamy żądania, aby mieszczenie musieli kierować swoje dzieci wyłącznie do handlu i rzemiosł.¹² Bardzo popularny już w czasach saskich jest pogląd, że jedynie ściągnięcie z zagranicy kupców, rzemieślników, fabrykantów — ludzi bogatych i aktywnych gospodarczo — zdoła ożywić polskie miasta. Tego rodzaju tendencja jest zresztą charakterystyczna dla teorii i praktyki państw oświeconego absolutyzmu. Ponieważ zdawano sobie sprawę, że przybysze ci rekrutowaliby się głównie z krajów protestanckich, powstaje problem zapewnienia im swobody religijnej. W gwałtownej polemice, jaka toczy się w sprawie dysydentów w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta, jedynym argumentem za tolerancją religijną, przynajmniej częściowo docierającym do umysłów szlachty, jest to, że tolerancja jest nieodzownym warunkiem zaludniania miast obcymi kupcami i rzemieślnikami. Zaczyna-

¹⁰ Pamiętnik historyczno-polityczny, Warszawa 1783 r., str. 373—374.

¹¹ Antymonitor Monitora, b.m.r. (1766); Refleksje pewnego Brześcianina; Sekretne doniesienia porządków przyszłych w Polsce, rps Bibl. Czart. 793; Materiały do dziejów genezy Rady Nieustającej, str. 31, rps Bibl. Jagiell. 1046; Instrukcje województwa poznańskiego i ziemi ciechanowskiej na sejm 1766 (Zbiór Popielów 121); Instrukcja ziemi wschowskiej na sejm 1776 r. (Zbiór Popielów 129); Monitor 1766, Nr 48.

¹² Zbiór projektów ściągających się do wprowadzenia w Polszcze po miastach dobrego rządu, rps Bibl. Czart. 897 i instrukcja ziemi wschowskiej na sejm 1776 r. (Zbiór Popielów, 129); por. również Monitor, 1774, nr 14

no również zdawać sobie coraz lepiej sprawę z tego, że obcy przybysze potrzebować będą nie tylko swobody religijnej, ale również zapewnienia bezpieczeństwa osoby i majątku, ochrony przed wyzyskiem ze strony starostów i ich administratorów, zapewnienia szybszego wymiaru sprawiedliwości w sprawach handlowych i przemysłowych.

Niechno kupiec i rzemieślnik — czytamy w jednym z pism z roku 1766 — z długiem swoim sądu nie długo czeka, niech o krzywdzie swojej prędko ma dekret i egzekucję bez apelacji, niech tenże kupiec przy łokciu, rzemieślnik przy warsztacie nie cierpi napaści, bezpieczny będzie od łajania i pobicia, niech krzesania po brukach i strzelania po ulicach nie słyszy... i tego wszystkiego, czym się cudzoziemiec brzydzi i odraża niech nie widzi, a przeciwnie niech patrzy na garnizonu dziennej i nocnej spokojności w mieście strzegący, brawurów, hultajów, hałaśników bez względu na urodzenie pod wartę biorący, egzekucję przysądzonej sprawiedliwości pełniący i tedy nie tylko zasiedzieli u nas cudzoziemcy się utrzymają, a i nigdy tu nie bywali przybędą i kraj zaludnią.¹³

Z podobnych założeń wychodził jeden z punktów projektu *Ubezpieczenie handlów* przedłożonego sejmowi w 1766 r. Dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszczan, a zwłaszcza przybyszów cudzoziemskich, rozciągał on na wszystkie miasta statut toruński z r. 1521 „przeciw wszelkim gwałtownikom po miastach udziałany“. Gwałtownicy tacy mieli być przez mieszczan chwytni i osadzani w więzieniu. Magistrat miał zaś zawiadamiać urząd starościński, który był obowiązany zjechać i sprawę osądzić. Gdyby tego nie czynił, miasto mogło skierować sprawę bezpośrednio do asesorii, która powinna była sprawę taką sądzić nawet poza kadencją.¹⁴ W 10 lat później punkt ten wszedł dosłownie do projektu pt. *Ponowienie praw miejskich*¹⁵, który to projekt był pierwowzorem artykułu o miastach *Zbioru praw sądowych A n d r z e j a Z a m o y s k i e g o*.

Zabezpieczeniu szybszego wymiaru sprawiedliwości w sprawach handlowych i przemysłowych służyć miało wprowadzenie sądów komisji skarbowych i uchwalenie w późniejszych latach ustaw wekslowych.

Niezmiernie charakterystyczne są próby ożywienia handlu i przemysłu miejskiego drogą pewnego nacisku odgórnego. Spotykamy więc instrukcje sejmikowe żądające, by miasta zakładały kompanie handlowe.¹⁶ Departament policji Rady Nieustającej pragnie użyć funduszków miejskich na tworzenie po miastach manufaktur. Interesujący

¹³ Refleksje pewnego Brześcianina.

¹⁴ *Ubezpieczenie handlów*, także rzemiosł po miastach i miasteczkach naszych, b.m.r. (1766)

¹⁵ Rps. Bibl. Czart., 817, str. 48

¹⁶ Instrukcja ziemi ciechanowskiej na sejm 1766 (Zbiór Popielów 121)

jest projekt, który był przygotowany na sejm 1776 r. w obrębie serii ustaw dotyczących miast pt. „Ponowienie praw miejskich“. Wszedł on potem z pewnymi zmianami do *Zbioru praw Andrzeja Zamoyckiego*.

Przytaczam ten ustęp *in extenso*:

A jako miasta i miasteczka tym celom są fundowane, aby handlami, manufakturami i rzemiosłami zaprzętały się, tak one ku temu zachęcając i sposobiąc, wszystkim większym miastom zjazdu przez delegatów swych w mieście Warszawie na dzień 6 miesiąca maja każdego roku wyznaczamy. Na sesjach więc swoich materię handlowe, manufaktur i rzemiosł traktować będą, a cokolwiek w tej okoliczności uradzą i ku dobru publicznemu ułożą, my takowe ułożenie stwierdzać i utrzymywać obiecujemy. Do tych przyszłych spodziewanych fabryk i handlów kompanie sporządzone, że osoby stanu szlacheckiego, jako już konstytucją sejmu przeszłego kapacytowane przerabiać i wraz negocjacje prowadzić mogą, deklarujemy...

A że miasta mniejsze czyli miasteczka dziś bez ludzi do handlów i rzemiosł zdatnych zostają i obywatele onych samym tylko rolnictwem zaprzętają się, zaczym te także zachowując w swojej istności a obywatelów w nich do swobód miejskich sposobiąc mieć chcemy, aby te miasteczka i z nich obywatele i każdego województwa do pryncypalnego miasta każde swego województwa we wszystkich okolicznościach handlowych i rzemieślniczych tudzież jakichkolwiek przeszkodach i opresjach referowały się, a miasta pryncypalne na sesjach swych o tym zaradzać i ku powstaniu onych tudzież zakładania w nich jakich manufaktur według pozycji zdatnych oraz użycia gruntów na materiały ku fabrykom potrzebne rozporządzać i kompanią swą przyszlą w nich stanowić za aprobacją naszą odtąd moc mieć będą.¹⁷

W przytoczonym wyżej projekcie mamy wzmiankę o współdziałale szlachty i mieszczan w mających się tworzyć kompaniach. Próby współdziałania kapitałów szlacheckich i mieszczańskich są bardzo charakterystyczne dla omawianego tu okresu. Sprawę tę wiązałym z małą rentownością rolnictwa. Intensyfikacja rolnictwa była w istniejącym układzie stosunków społecznych trudna do wykonania, wymagała bowiem reform włościańskich. Wymagała również dużych nakładów pieniężnych, które mogłyby się wrócić dopiero po dłuższym czasie. Wielka własność, a zwłaszcza jednostki bardziej przedsiębiorcze szukają więc innej, zyskowniejszej w ich mniemaniu lokaty kapitału. Ogromnie zwiększający się obrót ziemią, przybierający niemal cechy spekulacji, wskazuje na chęć upłynnienia kapitału i częściowego wycofania go z rolnictwa. Niektórzy wielcy właściciele ziemscy rzucają się na przedsięwzięcia spekulacyjne — przykładem Jacek Jeziński, Adam Poniński. Występuje silna dążność do lokowania kapitału w przemyśle i handlu.

¹⁷ Rps. Bibl. Czart., 817, str. 48

I tu możemy zaobserwować chęć współpracy z kapitałem miejskim i kapitałem cudzoziemskim. Różnice stanowe czy narodowościowe zaciera się, gdy chodzi o znalezienie wspólnika posiadającego odpowiednią gotówkę. Niewątpliwie chodziło tu wielkim właścicielom ziemskim również o to, by w mieszczanach znaleźć element fachowy, który by umiał poprowadzić dane przedsiębiorstwo. Przykładem tego rodzaju spółek — mniejsza o to czy zrealizowanych, czy nie — będzie kompania mająca skupywać płody rolne z siedzibą w Zakroczymiu. Dalej — chociażby powszechnie znana Kompania Manufaktur Wełnianych. Następnie projektowane kompanie dla eksploatacji kopalń, budowania połączeń wodnych itp. Znamienny jest projekt Augusta Sułkowskiego założenia kompanii dla uszląkowania rzeki Pilicy. Projektowany statut tej kompanii zawierał punkt, że każdy, kto nabędzie akcji za pewną sumę, zostanie nobilitowany.¹⁸ Warto zaznaczyć, że Departament Skarbowy Rady Nieustającej, któremu ten projekt był przedłożony, miał wobec owego punktu zastrzeżenia jedynie formalne.¹⁹ Zbliżenie interesów wielkiej własności ziemskiej i bogatego mieszczaństwa zaznacza się również w kwestii dopuszczenia mieszczan do kupna dóbr ziemskich. Bogate mieszczaństwo pragnęło nabywać majątki ziemskie, bo to

1. dawało lokatę kapitałów, jeśli mniej rentowną, to w każdym razie w stosunkach ówczesnych najpewniejszą,
2. dobra ziemskie obniżały kosztą zakładanych manufaktur, dostarczając do nich tańszego surowca,
3. posiadanie dóbr ziemskich podnosiło pozycję społeczną, polityczną i towarzyską mieszczan.

Wielka własność ziemska była natomiast w sposób istotny zainteresowana we wzroście ilości nabywców dóbr. Jak już bowiem wspomniałem, wielu właściciele prowadzili ożywiony obrót ziemią i zależało im na wzroście jej ceny.

Dobrze wyrażają te tendencje słowa P o n i ń s k i e g o na delegacji sejmowej 31.V.1774 roku:

Wszystkie kraje na tym wyteżają myśl swoją, aby przyczynić ludzi i tę politykę tak daleko utrzymują, że bez żadnej dystynkcji osób i kondycji, każdemu dają zupełną wolność kupienia dóbr. W Holandii tak są wykupione dobra, że i za pieniądze onych trudno dostać. Jeżeli te przodków naszych były ustawy, pochodziły z początków małej rzeczy wiadomości, teraz powinniśmy się o to starać, aby ludzi osobliwie majątnych zachęcić do przepro-

¹⁸ Projekt do ustanowienia kompanii do czyszczenia rzek Pilicy i Warty, b.m.r. (Zbiór Popielów, 238) druga redakcja w rps. Bibl. Czart., 806, nr 60

¹⁹ tzw. Metryka litewska VII, 82 k. 307

wadzenia się w kraj nasz, w którym tyle jeszcze znajduje się pustek i dlatego czyż nie jest obywatela każdego interesem, aby dobra swoje mógł w wyższej przedać cenie? ²⁰

August Sułkowski w roku 1773 w swoim projekcie przyszłego ustroju Rzeczypospolitej umieścił również punkt o pozwoleniu nie-szlachcie na kupowanie dóbr, ²¹ sejm zaś rozbiorowy pozwolił w W. Ks. Litewskim mieszczanom i cudzoziemcom nabywać „grunta, wsie i wszelkie dobra dziedziczne prawem wiecznego dziedzictwa, zastawnym lub arendowym“, motywując to chęcią, by „puste i nieosiadłe w W. Księstwie Litewskim ziemie do należytego i użytecznego przeprowadzić stanu, oraz pomnożyć bogactwa krajów przez wprowadzenie pieniędzy i ludzi zagranicznych.“ ²²

Powyżej wspomniane tendencje musiały szukać oparcia w odpowiedniej polityce ekonomicznej państwa. Zrodziła się potrzeba stworzenia organów państwowych, mających pod swoją pieczę interesy handlu, przemysłu i rolnictwa. Władze takie musiałyby być w kontakcie z czynnikiem kupieckim, miejskim — polskim i obcym. Zdawano sobie sprawę z tego, że bez kompetentnego czynnika informującego, jakim byłiby mieszczenie, władze te nie mogłyby odpowiednio spełniać swoich zadań. Pierwsze tego rodzaju projekty znane są już z czasów Augusta III. Tak np. kanclerz Andrzej St. Załuski w swej mowie w izbie senatorskiej w 1744 roku proponował stworzenie kolegium finansów, stawiając mu za zadanie prócz spraw czysto skarbowych dozór nad życiem gospodarczym kraju. „Ces messieurs (członkowie kolegium) — mówił Załuski — concerteront sur le commerce avec les négociants et les villes dans le Royaume aussi bien qu'avec celles dans les pays voisins.“ A dalej: „Il doit (sc. kolegium) aussi prendre garde qu'on ne fasse point des aggravations aux marchands sur les douanes... qu'on entretienne et augmente le commerce avec les étrangers et qu'on fasse reflourir les villes. L'entretien des grands chemins, la conservation des lieux qui sont marqués pour les dépôts des marchadises, le soin d'introduire les manufactures des draps, des étoffes, des toiles, des cuirs, des armes à feu, tout cela dépendra de ce collège...“ ²³ Pewną namiastką instytucji, mającej pod swoją pieczę stan ekonomiczny kraju, byłaby może zarysowana bardzo ogólnikowo w projekcie Antoniego Potockiego z tegoż roku rada międzysejmowa, która miała obmyślać sposoby „wynalezienia

²⁰ Protokół. Zagajenie IV, str. 55

²¹ Materiały do dziejów genezy Rady Nieustającej, str. 59

²² Volumina legum, t. VIII, str. 405

²³ Mieczysław Skibiński: Europa a Polska w latach 1740—1745, t. II, Kraków, 1913, str. 260-261

pożytków, wprowadzenia jak najlepszego porządku i opatrzenia jako najpilniejszych potrzeb Rzeczypospolitej“, do której to rady mieli wchodzić przedstawiciele miast, aby wspólnie radzić „o tym co może być z pomnożeniem intraty i przywiedzeniem do jako najlepszej ozdoby w porządku miast“. ²⁴

W pierwszym roku panowania Stanisława Augusta August Moszyński występuje z planem stworzenia Rady Handlowej podległej Komisji Skarbowej. Na czele tej Rady stać miał prezydent, „une personne distinguée par son rang et sa naissance“, wiceprezydent i sekretarz „toutes personnes de naissance“; w skład jej wchodzić miało kilku funkcjonariuszy i ośmiu radców wybranych spośród najpoważniejszych kupców z głównych miast polskich, a nawet niemieckich. Rada ta układać miała projekty dotyczące górnictwa, monety, zakładania manufaktur, robót publicznych, ulepszeń w rolnictwie. Projekty te miały być przedstawione Komisji Skarbowej do aprobaty. ²⁵

W r. 1765 *Monitor* podaje projekt, by Komisje Skarbowe wybrały specjalnych komisarzy, którzy by „o partykularnych każdego województwa produkcjach uwiadamił się, projekta do doskonalenia, osadzenia i utrzymania manufaktur i fabryk każdemu województwu przyzwoitych, tudzież rzemiosł, kunsztów, bez których manufaktury i fabryki obejść się nie mogą, czynili i o tym wszystkim Komisjom referowali.“ Komisarze ci powinni po całym kraju przeprowadzać ankiety i zbierać informacje. Po uzyskaniu powyższych informacji, dobrawszy sobie do pomocy fachowców spośród fabrykantów i kupców, powinni wypracować i przedłożyć sejmowi projekt ustaw. ²⁶

Z tym wzrastającym poczuciem potrzeby uwzględniania głosu mieszczan przy decyzjach dotyczących polityki gospodarczej na odcinku przemysłowym i handlowym wiązałym zagadnienie dopuszczenia przedstawicieli miast do sejmu. Że tak właśnie ujmowano wówczas to zagadnienie, świadczą słowa miecznika Piwnickiego na sejmie koronacyjnym w r. 1764:

Stawiam teraz na widok Najjaśniejszej Rzeczypospolitej te ziemie pruskie, stawiam prowincję nadmorską, miasta jej portowe lasem masztów i żagłów otoczone, od najazdów nieprzyjacielskich obronnie umocnione, budowane, osadne, rządem i porządkiem najlepszym w Europie równające się, stawiam obywatelów jej stami tysięcy liczonych, częścią handlami, częścią dowcipami i obciążającymi rzemiosłami zabawnych, wszystkich na pożytek

²⁴ tamże, str. 182

²⁵ Remarques sur les établissements les plus utiles en Pologne, rozdział „Conseil de commerce“

²⁶ *Monitor*, 1765, nr 137

publiczny pracujących obywatelów tych z różnych krajów, różnych języków, różnych religii zebranych... Cóż te miasta podniosło, co tych obywatelów zgromadziło, jeżeli nie dobroć prawa, jeżeli nie ułożenie wewnętrznego rządu? Stąd się pokazuje, że prawa fundamentalne pruskie najwięcej są handlom i manufakturom directe albo indirecte służące. Directe służą przywileje i warunki przez przymierza poczynione, indirecte prawa formam regiminis przepisujące i dlatego to stan nasz [sc. pruski] wewnętrzny tak jest złożony, że zarówno delegowani od miast z stanem szlacheckim do rady należą, aby jedni drugim w materiach publicum interesujących potrzebne dawali oświecenia. Stan nasz szlachecki do znakomitych dzieł przeznaczony, ale handel nie będąc celem zabaw, a przeto ta szacowna tymi laty nauka commercii powołaniem jego, sam jeden rządzący mógłby szkodliwe ojczyźnie czynić omyłki. Czy takie by były te sławne w Europie handlowej rzeczypospolitej angielskiej rządu, gdyby miast delegaci, gdyby mówiąc kupcy i żeglarze parlamentowe zasiadający ławy, do najwyższej nie należeli rady? Dają tej potrzeby dowody różni europejscy monarchowie, choć sami przeznorni, choć gronem doskonałych ministrów otoczeni, kiedy zakładają consilia commercii, w których jeden tylko urodzeniem wraz i talentami znakomity przydykuje minister, cała zaś rada z kupców, bankierów, żeglarzów i jurystów równym wymiarem każdego rodzaju osób osadzona składa się.²⁷

Pierwszym chyba w XVIII wieku człowiekiem w Polsce, który wypowiedział się za dopuszczeniem przedstawicieli miast do sejmu, był Antoni Potocki. W jego znanej odezwie z roku 1744 występuje większość elementów późniejszych projektów w tej dziedzinie. A więc posłowie wysyłani byłiby tylko przez najważniejsze miasta, które ponadto stanowiłyby centra życia politycznego dla mniejszych miast i reprezentowałyby ich interesy na sejmie. Jakkolwiek Potocki nie mówi nic o kompetencjach posłów miejskich, to jednak sądząc z zakresu spraw, które wchodzić miały do instrukcji tych posłów, rola ich ograniczałaby się raczej do reprezentacji i ochrony interesów miejskich i zabierania głosu w sprawach związanych z przemysłem i handlem.²⁸ Na konwokacji 1764 roku Andrzej Zamoycki napomknął jedynie, że w innych państwach miasta są „do publicznych przypuszczone obrad”.²⁹

Konkretny projekt wyszedł w czasie obrad delegacji sejmu 1767 roku od prymasa Podolskiego. W opracowanych przez niego prawach kardynalnych znalazł się punkt postanawiający, aby wszystkie większe miasta wysyłały swych posłów na sejm. Mniejsze miasta (Podolski powołuje się na obyczaj Prus Królewskich, których przykład służył być może i Potockiemu) miałyby wybrać z każdej prowincji jedno spośród siebie, które sprawowałoby nad resztą kierownictwo i wysyłałoby w imieniu tych miast posła na sejm. Posłowie miejscy nie mieliby

²⁷ Diariusz sejmu coronationis 1764, Warszawa 1765, str. J 2.

²⁸ Skibiński: Europa a Polska, t. II, str. 178 i nn.

²⁹ Diariusz sejmu convocationis 1764, Warszawa (1764), str. Q 2.

jednak pełnych praw, a jedynie przedstawialiby sejmowi poglądy i dezyderaty miast.³⁰ Jak wiadomo, punkt ten nie wszedł do praw kardynałnych uchwalonych przez sejm 1767-68 roku. Przeciwnie, pierwszy punkt tych praw głosił, że „moc prawodawstwa dla Rzeczypospolitej w trzech stanach, tj. królewskim, senatorskim i rycerskim, dotąd trwająca, niewzruszoną na zawsze zostawać powinna“ i petryfikował w ten sposób całkowite odsunięcie miast od sejmu. Nie wiemy, czy w okresie sejmu rozbiorowego snuto jakieś plany na korzyść dopuszczenia przedstawicieli miast do prawodawstwa. Natomiast projekt taki został przygotowany na sejm 1776 roku. Według tego projektu kilka większych miast, mianowicie: Kraków, Warszawa, Poznań, Lublin i Kamieniec Podolski miały mieć prawo wysyłania po dwóch posłów na sejm. Posłowie ci jedynie w sprawach miejskich posiadaliby uprawnienia takie jak posłowie ziemscy, do innych spraw nie mieli się mieszać. Projekt powoływał się na dawne prawa przypuszczające te miasta do elekcji i konfederacji, na specjalne uprawnienia Krakowa, a jako cel dopuszczenia posłów miejskich na sejm stawiał „aby na sejmach przeciw kardynałnym miast prawom nic przeciwnego nie wypadło“. Co do reszty miast, to jakkolwiek nie posiadałyby one swych reprezentantów w sejmie, to jednak inny punkt omawianego projektu umożliwił im pewien wpływ na ustawodawstwo krajowe. A mianowicie większe miasta miały rokrocznie 6 maja wysyłać swych delegatów na zjazd do Warszawy. Zjazdy te miały obradować nad sprawami handlu i przemysłu. Uchwały tych zjazdów miały być aprobowane i wprowadzane w życie przez króla. Większe miasta rozciągać miały opiekę nad wszystkimi małymi miastami i miasteczkami swego województwa. Te przedkładały im swoje dezyderaty i skargi celem rozpatrzenia ich na sesjach miast większych i podania następnie królowi do aprobaty.³¹ Z nieznanym nam powodów

³⁰ Rps. Bibl. Czart., 817, Nr 7 (Zbiór Popielów, 323); A. I. Kraushar: *Książę Repnin a Polska*, Warszawa 1900, t. II, str. 213; Rps Bibl. Jagiell. 5501.

³¹ Rps Bibl. Czart. 817, nr 48; Zbiór praw sądowych, cz. I, art. XXIII, 18 przewidywał, że „miasta większe, jako to: Kraków, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Wilno i Grodno mieć będą prawo wysyłania ablegatów swych na sejmy walne ordynaryjne i ekstraordynaryjne, którzy ablegaci stanom sejmującym przez ww. pieczętarzów żądania swoje na piśmie podawać będą“. Wcześniejsza redakcja Zbioru rozciągała ów przywilej na dwa inne jeszcze miasta wielkopolskie: Kalisz i Gniezno. Według niej większe miasta miały mieć „prawo wysyłania ablegatów swych na sejmiki przedsejmowe, a na sejmy i zjazdy walne oratorów. Ablegaci na sejmikach żądania swe do instrukcji poselskich sami przez się, a oratorowie na sejmach przez tzw. pieczętarzów w okolicznościach miast dotyczących przekładać będą“. Rps Bibl. Kórnickiej, 1097. Jest rzeczą charakterystyczną, iż powyższy postulat nie budził sprzeciwów wśród szlachty, która tak zajadle powstawała na paragrafy Zbioru reformujące stosunki chłop-

projekt powyższy nie był przedstawiony sejmowi 1776 roku, wszedł natomiast do *Zbioru praw sądowych*.

Powyższe projekty świadczą o tym, jak ograniczona miała być rola reprezentantów miejskich w sejmie. Szlachta bowiem nie zamierzała bynajmniej wypuszczać ze swoich rąk całokształtu decyzji w sprawach państwowych, a nawet w kwestiach czysto miejskich chciała mieć głos decydujący. Stąd sama idea komisji boni ordinis. Spraw komisji boni ordinis nie będę tu omawiał, gdyż są na ogół w literaturze opracowane. Pragnę tylko podkreślić, że w okresie Rady Nieustającej projektowano rozszerzenie działalności tych komisji na cały kraj. Również Rada Nieustająca, a zwłaszcza jej Departament Policji ingerowały bardzo ściśle w życie miast. Grupy magnacko-szlacheckie ³² dążące do podniesienia gospodarczego miast i decydujące się na sojusz z górną warstwą mieszczaństwa nie rezygnowały ze swej supremacji politycznej w Rzeczypospolitej. Najwymowniejszym tego dowodem było późniejsze prawo o miastach uchwalone na Sejmie Czteroletnim.

skie. Świadczą o tym zarówno instrukcje sejmikowe jak i wypowiedzi publicystyki powstałej wokół Zbioru.

³² Stan dotychczasowych badań, a zwłaszcza brak opracowania zmian zachodzących w tym okresie w siłach wytwórczych i stosunkach produkcji zarówno rolnej jak i przemysłowej, nie pozwala na pełną ocenę interesów i polityki tych grup. Samo zaś pojęcie grup magnacko-szlacheckich pozostaje na razie bliżej nie sprecyzowane; dopiero szczegółowe badania pozwoliłyby dokładniej określić charakter tych grup, wydobyć sprzeczności zachodzące w ich łonie i ustalić w ich tendencjach gospodarczych i politycznych elementy postępowe i wsteczne.

были проведены более серьезные социальные реформы; так откладывалось это к моменту окончания войны.

В положении крестьян произошли некоторые перемены, отвечающие более или менее реформам в тогдашней Австрии и Пруссии к концу XVIII столетия. Крестьянам была в частности обеспечена личная свобода, запрещено было отбирание земли, уменьшены были феодальные повинности и обременения. Введена была совершенно новая должность надзирателей для попечения над отношениями в деревне с функцией своего рода земских органов. Поланецкий Универсал, который в этом месте имеется в виду, не сыграл однако своей роли акта потенциально революционного.

Выражением новых демократических буржуазных стремлений была также организация верховных органов восстания с Верховным Национальным Советом во главе исправляющим на время восстания законодательные и правительственные функции. В его составе одержало верх умеренное течение, однако одновременно в самой Варшаве все более усиливалось течение радикально-плебейское, проникавшее в Верховный Национальный Совет.

Восстание несмотря на свой упадок исполнило эту важную роль, о которой писал Энгельс: облегчило положение тогдашней Франции в ее борьбе с врагами и «подняло знамя революции на берегах Вислы» вопреки реакции и излому. Наиболее важны впрочем не конкретные достижения, которых достичь не была в состоянии небольшая еще группа искренних радикалов, но нарастающая сила идейных стремлений. Они нашли свое выражение в политической литературе, в широкой публицистике, в записках многих деятелей. В них выступают сильные акценты патриотизма, критики современности, гуманизма по отношению к крестьянскому вопросу, а также материалистического нового, разумеется, мировоззрения.

ЕРЖИ МИХАЛЬСКИ

ГОРОДСКОЙ ВОПРОС ВО ВЗГЛЯДАХ ДВОРЯНСТВА НАКАНУНЕ ЧЕТЫРЕХЛЕТНЯГО СЕЙМА

Настоящая статья задается целью обратить внимание на некоторые стороны городского вопроса в Польше, недооцененные по мнению автора в существующей научной исторической литературе. До сих пор в исследованиях, посвященных возникновению городского вопроса во второй половине XVIII века, обращалось внимание главным образом на перемены происходящие в настроении умов в среде польского дворянства под влиянием просветительных идей эпохи Просвещения и уяснения себе катастрофического положения польского государства.

Немаловажную роль в процессе возникновения и развития городского вопроса играли: 1) стремления сельско-хозяйственного производителя к организации внутреннего рынка путем создания торгово-промышленных городских центров и 2) возникающая солидарность с зачатками класса польской буржуазии некоторых групп магнатов и дворянства, перестраивающих свое хозяйство на капиталистических началах в связи с упадком феодализма.

Можно принять, что польское сельское хозяйство начинает ощущать затруднения в области сбыта своих продуктов. В ответ на это появляются проекты облегчения экспорта и снижения накладных расходов путем поощрения постройки новых портов и внутренних путей сообщения. Создаются планы специальных компаний, ставящих себе целью скупку сельско-хозяйственных продуктов и экспорт их за границу.

Но все эти меры действуют недостаточно успешно. Сельскохозяйственные продуценты видят улучшение положения в усилении внутреннего рынка путем реформ, которые вывели бы города из их нынешнего упадка и придали бы их экономическому строю торгово-промышленный характер. Это порождает мысль, чтобы законодательными мерами воспретить мещанам заниматься земледелием и принудить их к торгово-промышленной деятельности, организации мануфактурных предприятий и акционерных обществ. Предполагается вызов из заграницы купцов, ремесленников и предпринимателей. Это в свою очередь вызывает требование свободы вероисповедания, обеспечения юридической защиты и ускоренного правосудия в области торгово-промышленных отношений. Замечается также заинтересованность некоторых групп магнатов и дворянства в сотрудничестве с иностранным или местным городским капиталом для организации акционерных обществ. Желание ввести в оборот землю городские капиталы (чего результатом предполагалось повышение цен имений) побуждает эти группы к поддержке стремлений богатой буржуазии к отмене законов, воспрепятствующих мещанам покупать земельную собственность.

Выполнение этих проектов и намерений требовало соответствующей экономической политики со стороны государства. Уже во времена Августа III появляются проекты создания правительственных органов, призванных заботиться о развитии и улучшении экономического положения страны. В члены этих органов назначались бы мещане, как специалисты по торгово-промышленным вопросам. С этим связаны были проекты допущения в сейм представителей городов. Первый известный нам проект по этому делу составил Антоний Потоцки в 1744 г. Потоцки предлагал, чтобы городские депутаты избирались только самыми большими городами. За этими городами признавалась бы кроме того роль центров политической жизни других менее важных городов. Депутаты больших городов являлись бы в сейме представителями интересов также этих других городов. Роль городских депутатов сводилась бы к защите городских дел и к участию в прениях, касающихся исключительно торгово-промышленных вопросов. Проект Потоцкого содержал в себе большинство элементов, вошедших потом в проекты времен Станислава Августа. Во время заседаний сеймовой делегации 1767 г. примас Подоски в составленных им основных законах поместил пункт, по которому допускались в сейм депутаты больших городов. Другие города по этому проекту избирали бы в каждой провинции из своего числа один, который становился бы их руководителем и избирал бы от их имени одного сеймового депутата. Городские депутаты однако не пользовались бы полными правами, они докладывали бы сейму лишь взгляды, мнения и пожелания городов. Аналогичский проект был выработан ко времени сейма 1776 г. По этому проекту предполагалось для нескольких больших городов право избирать в сейм по два депутата. За этими депутатами признавались однако права, какими пользовались земские депутаты, также исключительно в области городских дел и вопросов. Кроме того предвиделись ежегодные съезды делегатов больших городов, предназначенные для обсуждения торгово-промышленных вопросов. Резолюции съездов должны были утверждаться и приводиться в жизнь королем.

Другие города во время съездов могли бы представлять свои пожелания и жалобы. Проект не был рассмотрен сеймом 1776 г. Вместо этого он был включен в труд Анджея Замойского т. наз. „Zbióg Praw“ (Свод Законов).

Все вышеуказанные проекты доказывают сколь ограниченная роль предназначалась для городских представителей в сейме. Дворянство нисколько не намеревалось выпускать из рук своего исключительного права решать все правительственные и государственные проблемы и даже в городских вопросах желало удержать за

собой решающий голос, чему свидетельством служит создание т. наз. Комиссии *Вони Ordinis*.

Группы магнатов и дворянства, в стремлении к экономическому подъему городов, решающиеся на сотрудничество с верхним слоем буржуазии, не отказывались от своего политического верховенства. Самым ясным образом доказывает это «Закон о городах» — 1791 г.

ЯНИНА БЕНЯРЖУВНА

В КРУГУ ПРОГРЕССИВНЫХ ОБЩЕСТВЕННЫХ И ЭКОНОМИЧЕСКИХ ИДЕЙ ПОЛОВИНЫ XVIII ВЕКА

Эпоха Августа III это эпоха глубокого кризиса польского государства. Польша скатывается на дно анархии. Страной правит олигархия магнатов. Привилегированное дворянство живет эксплуатацией города и деревни и держит крестьян в узах тройного подданства: судебного, личного и земельного. Помимо этого времена Августа III не лишены некоторых признаков преобразовательных идей в области экономической и общественной жизни.

Первым теоретиком названных реформ является Станислав Лещински, автор первого и самого обстоятельного трактата сводки реформ своего времени, изданного под заглавием: *Głos wolny, wolności ubezpieczający* (Свободный голос, обеспечивающий свободу). В 1738 — 1748 г. г. замечается в этой области большое оживление, как результат предлагаемого королевским двором увеличения численности армии, а следовательно и необходимости средств на ее содержание. Кульминационным пунктом борьбы за реформу является сейм 1744 г. Сотрудником дворянства была могущественная партия Чарторыхских и проведение проекта реформ в сейме имело все шансы на успех, но сейм был сорван на прусские деньги, так как Фридрих Прусский не хотел допустить, чтобы Польша оправились и восстановила свои силы. Проект реформ был зарисован в королевских инструкциях, автором которых по всей вероятности был великий коронный канцлер Анджей Станислав Залуски. В первый раз за много десятков лет в инструкциях был помещен абзац, посвященный тяжелой судьбе крестьян. Инструкции предлагают дворянству обратить внимание на экономическое положение страны. Подчеркивают, что забота о городах, защита купцов от дворянских злоупотреблений, рациональная политика в отношении торговли, пошлин и промышленности (создание мануфактур) — это залог роста числа населения и активного торгового баланса. Аналогичский подход к этим вопросам мы встречаем и в других заявлениях Залуского. Из них самым видным является его речь в сейме 1744, в которой он, наряду с требованием реорганизации финансов, имеет также вполне определенно ввиду попечение правительства об экономической жизни страны.

Активную роль в преобразовательном движении играет рядом с Залуским вождем партии Чарторыхских т. наз. *familii* (семейства) Станислав Понятовски, отец последнего польского короля. В 1744 г. он издал *List ziemianina do prewnego szlachcica z innego województwa* — (Письмо землевладельца дворянину из другого воеводства), составляющие его политическую декларацию перед лицом сейма. Основной вопрос «Письма» — это вопрос об увеличении числа войск, а следовательно также об обеспечении средств для его содержания. Подобно меркантилистам, источником богатства страны счи-

potentiellement révolutionnaire. Les nouvelles tendances de la bourgeoisie démocratiques étaient aussi représentées par l'organisation des autorités directrices de l'insurrection donc du Conseil National suprême, exerçant pendant l'insurrection des fonctions législatives et gouvernantes. Ce sont des tendances modérées qui y prennent le dessus, mais on observe en même temps à Varsovie un courant radical et plébéien, qui se développe toujours et se fraye le chemin vers le Conseil Suprême.

L'insurrection échoua, mais elle remplit le rôle important dont parla Engels. Elle soulagea la France dans sa lutte contre l'ennemi et arbora l'étendard de la révolution au bord de la Vistule malgré l'opposition de la droite et les échecs subis. Ce ne sont pas d'ailleurs les résultats concrets qui sont de prime importance, et que le petit groupe de francs radicaux ne pouvait encore obtenir, mais les idées dont l'essor croissait. Elles trouvèrent leur expression dans la littérature politique, dans la presse et dans les mémoires de plusieurs hommes publics. Leurs traits caractéristiques, c'est le patriotisme, une attitude critique vis-à-vis de la réalité. L'humanisme à l'égard de la question paysanne, ainsi qu'une conception nouvelle, matérialiste, du monde.

JERZY MICHALSKI

LA QUESTION URBAINE DANS L'OPINION DE LA NOBLESSE AVANT LA DIÈTE QUADRIENNALE.

L'article présent traite la question urbaine sous les aspects, qui furent à notre avis — négligés par la littérature de l'objet. En discutant l'origine de cette question, datant de la deuxième moitié du XVIII^e siècle, les investigateurs, ont relevé surtout les changements qui s'étaient produits dans la mentalité de la noblesse sous l'influence des idées de cette époque et en face de la situation désastreuse de l'Etat polonais. Il paraît toutefois que les facteurs importants de l'origine et du développement de la question urbaine au déclin de la féodalité ce sont: l'intérêt du producteur agricole dans la création d'un marché intérieur (donc de centres industriels et commerciaux) et la solidarité naissante — de certains groupes nobles et seigneuriaux avec les précurseurs de la bourgeoisie polonaise, — entrant dans la voie de l'économie capitaliste. Il faut croire que l'agriculture polonaise éprouve alors des difficultés d'écoulement. Il en résulte des projets concernant l'exportation des récoltes et la réduction de frais du transport par la création de nouveaux ports maritimes et l'extension des voies de communication continentales. On envisage des compagnies spéciales pour l'achat des récoltes et leur exportation. Toutes ces mesures ne paraissent pas suffisantes; les producteurs agricoles comptent principalement sur le développement du marché intérieur par le relèvement des villes en décadence et la modification de leur structure économique. Ainsi naissent des idées visant à interdire aux citadins l'agriculture et à leur imposer le commerce et l'industrie, l'établissement de manufactures, la création de sociétés anonymes, etc. On songe à faire venir des marchands, des artisans, des entrepreneurs étrangers et à leur assurer la liberté de conscience, la sauvegarde de leurs intérêts et une meilleure organisation de la justice. On observe aussi l'intérêt que prennent certains groupes de seigneurs et de la noblesse à la collaboration avec le capital urbain, étranger ou indigène, pour organiser des sociétés anonymes. Le désir d'engager des capitaux urbains dans le trafic des terres et de hausser ainsi le prix des biens fonciers porte ces

groupes à favoriser les efforts de la riche bourgeoisie pour abolir les lois qui interdisent aux citoyens l'achat de biens fonciers.

La réalisation des projets précités exigeait une politique économique conforme. L'idée de créer des organes de l'Etat qui veilleraient sur la vie économique du pays date du temps d'Auguste III. Des citoyens y seraient appelés en qualité d'experts en industrie et en commerce. Ceci reste en rapport avec les projets concernant la participation dans la diète des représentants de la bourgeoisie. Le premier projet connu en cette matière est celui d'Antoine Potocki (1744). Potocki propose que les députés urbains ne soient envoyés que par les villes les plus importantes, qui seraient des centres de vie politique pour les villes moins importantes et les représenteraient à la diète. Ces députés devaient se borner à défendre les intérêts urbains et à prendre la parole uniquement en ce qui concerne l'industrie et le commerce. Le projet Potocki ressemble beaucoup aux projets similaires de l'époque de Stanislas Auguste. Au cours des débats de la délégation de la diète 1767, le primat Podoski dans son projet des lois fondamentales prévoyait, entre autres, l'admission à la diète de députés des villes importantes. Les autres villes devaient choisir entre elles, dans chaque province, une ville directrice, qui enverrait de leur part un député à la diète. Les députés urbains ne jouiraient pas pourtant de la plénitude des droits et ne feraient que soumettre à la diète les opinions et les besoins des villes. Un projet similaire fut dressé pour la diète de 1776. Il prévoyait que quelques grandes villes auraient le droit, d'envoyer chacune deux députés à la diète. Ce n'est que dans les affaires urbaines que ces députés devaient avoir des droits identiques à ceux des députés fonciers. En outre, les délégués des grandes villes se réuniraient une fois par an pour discuter les affaires du commerce et de l'industrie. Leurs résolutions devaient être approuvées et mises en vigueur par le roi. Des villes moins importantes déposeraient aussi à ces conférences leurs désirs et leurs plaintes. Ce projet ne fut pas soumis à la diète de 1776 mais il est compris dans le Code d'André Zamoyski. Les projets en question indiquent que les droits des représentants urbains devaient être bornés, car la noblesse n'avait aucune envie de renoncer à son rôle décisif dans les affaires de l'Etat et voulait le jouer aussi dans les affaires purement urbaines, comme l'indique la création des Commissions Boni Ordinis. Les groupes des seigneurs et de la noblesse qui visaient au relèvement économique des villes et se décidaient à l'alliance avec la couche supérieure de la bourgeoisie ne renoncèrent pas à leur suprématie politique dans la République. La loi urbaine de 1791 en est une preuve palpable.

JANINA BIENIARZÓWNA

AUTOUR DE LA PENSÉE ÉCONOMIQUE ET SOCIALE POLONAISE VERS LA MOITIÉ DU XVIII SIÈCLE.

L'époque du règne du roi de Pologne Auguste III, électeur de Saxe, au cours de laquelle le pays traverse de rudes épreuves et devient la proie de l'anarchie, à une époque où l'oligarchie des propriétaires de grands biens fonciers gouverne le pays et où la noblesse privilégiée vit de l'exploitation des villes et des campagnes en tenant les paysans dans de triples liens de servitude: judiciaire, personnelle et terrienne, — cette époque n'est pas dépourvue de certains symptômes de pensée réformiste dans le domaine économique et social.

Le roi Stanislas Leszczyński fut le premier théoricien de ces réformes. Dans